**Witajcie Poziomki i Rodzice!!**

**TEMAT: Pocieszajki dla maluszków.**

1. **Posłuchaj opowiadania Agaty Widzowskiej *Pocieszajki dla maluchów*.** Książka (s. 86–89)
*Ada była bardzo dumna z tego, że po wakacjach pójdzie do szkoły. Będzie miała kolorowy plecak, a w nim książki, zeszyty i piórnik z przyborami. Bardzo chciała się nauczyć samodzielnie czytać, bo obiecała Olkowi, że w przyszłości to ona przeczyta mu bajkę na dobranoc, a nie odwrotnie. Na zakończenie ostatniego roku w przedszkolu zaproszono wszystkich rodziców, a młodsze grupy zadbały o niespodzianki: zaśpiewały pożegnalne piosenki i wręczyły starszakom samodzielnie przygotowane sadzonki drzewek szczęścia w małych doniczkach.* *Grupa Ady odwdzięczyła się przedstawieniem teatralnym dla maluchów o misiu, który trafił do przedszkola i niczego nie potrafił robić samodzielnie: nie umiał sam jeść, ubierać się, wiązać sznurowadeł i budować domku z drewnianych klocków. Nie wiedział nawet, że przed jedzeniem trzeba myć łapki, ani nie znał słów: „proszę, dziękuję, przepraszam”. Ten miś musiał
się wszystkiego nauczyć w przedszkolu, a dzieci mu w tym pomagały. Był to teatrzyk kukiełkowy, w którym Ada przedstawiała postać dziewczynki o imieniu Basia. Tomek trzymał kukiełkę niedźwiadka, a Basia uczyła misia, jak należy myć łapki:
– O! Popatrz, misiu,
tu jest łazienka,
wodą się zmywa
farbę na rękach,
a ty masz łapki
całe w powidłach,
więc musisz użyć wody i mydła!
Piotrek, Janek i Paweł poruszali kukiełkami zielonych żabek i śpiewali piosenkę:
Kum, kum, kum!
Rech, rech, rech!
Było przedszkolaków trzech.
Hopsa, w lewo!
Hopsa, w prawo!
Skaczą zwinnie. Brawo! Brawo!
Ucz się, misiu, z nimi ćwicz,
skacz i do dziesięciu licz!
Tu następowała wyliczanka do dziesięciu: jeden, dwa, trzy, cztery, pięć i tak dalej… Potem na scenie pojawiły się symbole pór roku: słońce, bałwanek, kasztany i skowronek. Dzieci z młodszych grup doskonale wiedziały, które symbolizują wiosnę, lato, jesień i zimę. Na zakończenie przedstawienia wszystkie starszaki ukłoniły się pięknie i wyrecytowały:
– Nie płaczcie, kochani, gdy nas tu nie będzie,
nasz wesoły uśmiech zostawimy wszędzie,
a gdy po wakacjach znajdziemy się w szkole,
będziemy wspominać kochane przedszkole!
Młodszym dzieciom bardzo podobało się przedstawienie, a po spektaklu wszyscy chcieli obejrzeć z bliska kukiełki. Ada stanęła pod oknem i przyglądała się swoim koleżankom i kolegom. Z jednej strony cieszyła się na myśl o szkole, z drugiej jednak czuła, że będzie tęsknić.
– Trochę mi smutno – powiedziała do Kasi.
– Mnie też – odpowiedziała dziewczynka. – Nauczyłam się tutaj pisać swoje imię: K A S I A –
przeliterowała.
– A ja się nauczyłam sama korzystać z łazienki, bo jak byłam mała, to nie umiałam spuszczać wody – dodała Ada.
– Piotrek mi pokazał, jak bezpiecznie zjeżdżać ze zjeżdżalni i wspinać się po drabinkach.
– Mnie też!
– I umiemy już rozpoznawać kształty: kółka, trójkąty, prostokąty i kwa… kwa… – zająknęła
się Kasia.
– Kwadraty – dokończyła Ada.
– Tak! Kwadraty!
– I co jeszcze?
– Pani pokazała nam, jak się kroi warzywa, tak żeby się nie skaleczyć.*
*– I już umiemy same zrobić sałatkę z majonezem – odparła z dumą Ada.
– A pamiętasz, jak lepiłyśmy pączki z piasku do naszej cukierni? Tomek ugryzł jednego i pani kazała mu szybko wypłukać buzię.
– Cha, cha! Nigdy tego nie zapomnę.
– I piekliśmy ciasto na Dzień Mamy, a wyszedł nam zakalec!
– Pamiętam. Pani polała je rozpuszczoną czekoladą i powiedziała, że takie ciasto jada się we Francji.
– Było bardzo dobre. Wszyscy prosili o dokładkę.
Dziewczynki wymieniły jeszcze wiele wesołych wspomnień i obiecały sobie, że będą odwiedzać swoje przedszkole i ulubioną panią. Pożegnały się z innymi dziećmi, z kucharkami, panem „złotą rączką”, który potrafił naprawić każdą rzecz, a nawet z zabawkami. Przed wyjściem z przedszkola Ada położyła coś ukradkiem w swojej szafce w szatni.
– Co tam zostawiłaś? – zdziwiła się mama.
– Zostawiłam pudełko z pocieszajkami.
– A co to są pocieszajki?
– To są kolorowanki ze zwierzątkami. Powiedziałam pani, że jak jakiś maluch będzie płakał, to może mu dać taką kolorowankę i poprosić, żeby pomalował smutne zwierzątko.
Ja też kiedyś płakałam za tobą w przedszkolu i wtedy pomalowałam krowę na żółto. Świeciła jak słońce i od razu mi było lepiej.
– To wspaniały pomysł – mama spojrzała z podziwem na Adę i mocno ją przytuliła.
– Pa, pa! Przedszkole! – powiedziała Ada. – Kiedyś cię odwiedzę.*

• Odpowiedz na pytania.
- *Co przygotowała grupa Ady na pożegnanie przedszkola?*- *Co przygotowali młodsi koledzy?*- *Co robiły Ada i Kasia?*- *Kogo pożegnała Ada?*- *Co to były pocieszajki Ady?*- *Gdzie je zostawiła?*• Ćwiczenia w czytaniu. Książka (s. 86–89)

• Co zapamiętałeś/ zapamiętałaś z pobytu w przedszkolu?

1. **Karta pracy, cz. 4, s. 72.**Odszukaj na obrazku piłki. Określ ich położenie. Rysuj po śladzie drogi piłki do bramki.
2. **Praca plastyczna „ Wakacyjne marzenia”- szablon w załączniku**





 **Miłej zabawy, pozdrawiam!!!**